

Orędownik jest pismem redagowanym przez domorosłych to jest przez lud dla ludu, nie rości sobie żadnych praw być fachowem czyli zawodowem; jest pismem o charakterze familjarnym.

Orędownik jest pismem dla prostaczków, pragnie pobudzić i zachęcić lud do czytania; starając się być niejako elementarzem, pragnąc zastosować się do pojęć i sposobu myślenia chłopskiego rozumu.

Orędownik, na okolicę zamieszkałą przez 750-800 rodzin — z których tylu nie zna sztuki czytania — nie może przynieść zysk; ale pragnie dać choć odrobinę oświaty, licząc na podparcie jej miłośników.

## Dlaczego cena jerba-mate spadła ?

Różne są przyczyny spadu cen jerby w Misiones; dla większości są one zagadką, lecz wtajemniczeni, a raczej w tej sprawie bieglejsi, wiedzą co się świeci i gdzie właściwe przyczyny leżą. — Dzięki p. Juan P. Palacios, znanemu plantatorowi jerby w Misiones i „listowi otwartemu do plantatorów jerba-mate w Misiones“ mamy możliwość kilka z tych przyczyn przytoczyć i do wiadomości Sz. Czytelnikom podać.

P. Juan P. Palacios w liście swym dowodzi, że spadek cen jerby ogranicza się na tz. „canchada“ tj. niemięlanej, bo mielona na cenach wcale, lub bardzo mało spadła.

Przyczyny tego zjawiska należy szukać w młynach, które dają do tego, aby drobnych plantatorów ile możliwie wyzyskać.

Młynarze jerby są panami rynku, nie siłą kapitału, ale ilością jerby mielonej wyrzucanej na rynek.

Produkcja misjońska wynosi obecnie około 12.000.000 kg. rocz. i cały ten zbiór zostaje w jednym miesiącu na targ wyrzucony; wszyscy chcą sprzedać, wszyscy bowiem potrzebują pieniędzy, a rynek nie może całego zapasu w jednym miesiącu pochłonąć.

Produktorzy jerba mate w Misiones — oprócz kilku większych plantatorów —, to przeważnie rolnicy mniej zamożni, którzy chcieliby się prędko zbożać, a tu różne przeszkody, bo przez ciągle kupowanie ziemi i sadzenie jerby nigdy gotówki w zapasie nie mają, przezco w krytycznych chwilach są zmuszeni natychmiast i po niższej cenie zbiór sprzedać, by robociznę sprzętu, raty do banku i tem podobne wydatki zaspokoić.

Jako środki zaradcze przeciw spadku cen, radzi p. Palacios zakładanie kooperatyw, któreby zajęły się sprzedażą jerby po cenie godnej, a bardziej potrzebującym

udzielały pożyczki, biorąc w zastaw ich zbiór do czasu, gdy się nadarzy okazja dobrej sprzedaży.

Wszelkie pożyczki udzielane dotychczas przez banki są niewystarczające i nieodpowiedne.

— o o o o o —

Jak w liście otwartym do plantatorów jerba mate w Misiones czytamy, drugą przyczyną spadu cen jest: sprowadzanie wielkiej ilości jerby z Brazylii i Paragwaju, za niską ceną.

Autor listu wykazuje, że do Senatu została wniesiona po raz drugi petycja: nałożenia większego cła na jerbę wwożoną, mieloną, a nie „canchada“ tj. niemięlaną.

Wnioskodawca wniósł ten projekt aby ograniczyć wwóz jerby mielonej, wynoszącej około 20 milionów kg. rocznie, zawierającej 15 do 20 o/o nieczystości, a z powodu że już jest mielona, trudno chemikom zawartość innych dodatków określić. — Radzi więc zamiast mielonej, wwozić jerbę „canchada“, ale nic nie wspomina o podwyższeniu cła.

Działo się to w porozumieniu z młynarzami, którzy wiedzą, że na jerbie mielonej nic już nie mogą zarobić, a na „canchada“ połowę i więcej; domagają się więc wwożenia tej ostatniej na niekorzyść misjońskiej i sprzedają ją potem pod rozmaitemi markami; paragwajską za brazylijską, brazylijską za misjońską itd.

Trzecią przyczyną, a może i najważniejszą jest ta, że jerba misjońska wymaga włożenia wielkiego kapitału w kupno ziemi, sadzenie i pielęgnowanie jej przez 4 do 5 lat nim pierwszy zbiór nastąpi; potem drzewo do suszenia itp. wydatki, gdy jerba paragwajska lub brazylijska rośnie dziko na olbrzymich obszarach, tworząc miejscami zwarty las jerbowy; wystarczy: ciąć, suszyć, tłuc, wywieźć i sprzedać.

— o o o o o —

Oprócz tych powyżej przytoczonych przyczyn, mających charakter ogólny, zachodzą jeszcze inne, lokalne: zły wyrób jerby.

Zły wyrób zależy znow od wielu innych przyczyn, wydających się na pozór mało znaczących. — Drobni plantatorzy, nie rozporządzając odpowiednim kapitałem, nie zawsze mogą pozwolić sobie na robotnika fachowego, więc wyrabiają ją sami; chcąc zaś żeby wyrób kosztował jak najtaniej, używają często nieodpowiedniego drzewa do suszenia, przezco jerba traci na kolorze, smaku i zapachu. tj. nie nadaje się do konsumpcji. A jak to zazwyczaj bywa, jeden zły uczynek szkodzi nie dzieciom ale sto dobrym.

Ale o ile ostatnie przyczyny z łatwością dadzą się usunąć, o tyle pierwsze trudniejsze są do pokonania, dlatego, że drobni plantatorzy nie tworzą dotychczas żadnego związku, który by ich przed wyzyskiem kapitalistów bronił.

**F. Missler** G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze Bremen

**San Martin 666**

**Buenos Aires**

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.

## Polak wynalazł maszynę: do zbierania kukurudzy

W świecie rolniczym mamy do zanotowania fakt, iż trudny bardzo problem mechanicznego i taniego sprzętu kukurudzy w wielkich ilościach został pomyślnie rozwiązany przez polaka p. inż. Frycza, który poparty przez gremjum profesorów szkoły agronomicznej „Santa Catalina” w Llavallol (F. C. S.), pracując w nadzwyczaj trudnych warunkach i mając do pomocy zaledwie kilku ludzi i wyłącznie ręczne narzędzia pracy, zbudował w ciągu pięciu miesięcy pierwszy model żniwiarki do kukurydzy na trzy rzędy.

Próby dokonane na miejscu wykazały, że problem został ujęty właściwie, bo przy trzech rzędach jednoczesnego sprzętu będzie można osiągnąć efekt dzienny do 6-ciu hektarów, zaś sam typ tej maszyny pozwala przeprowadzić sprzęt aż do 6-ciu rzędów na raz, bez różnicy dla maszyny jaki jest odstęp między rzędami, co daje maximum przy zbiorze do 15 hect. dziennie przy koszcie zbioru z hektara 4 do 6 pesów, gdy tymczasem ręczna zbiórka hektara kukurydzy kosztuje około 30 pesów.

Maszyna ma następujące operacje: 1. ścina łodygę, 2. po ucięciu chwytta i podnosi na wierzch maszyny, gdzie się gromadzą wszystkie łodygi przy specjalnych cylindrach, w których 3. oddziela się łodygi i liście od kłosów kukurydzy. Łodygi i liście maszyna odrzuca, a kłos przechodzi na specjalny aparat, gdzie z kłosa zdejmuje się powłoki, poczem już czyste ziarno (kłosy) ładuje się

je się automatycznie na wóz wprost bez potrzeby użycia worków, lub do worków. Wóz ten cały czas idzie z boku maszyny po polu.

Jak już nadmienialiśmy, wszystkie te operacje przeprowadza maszyna w swoich organach bez zarzutu co zostało już udowodnione licznymi próbami.

Naturalnie by być całkowicie odpowiednią do użycia, maszyna ta powinna być wykonana fabrycznie z odpowiednich materiałów, wskutek czego, nie naruszając w niczem konstrukcji, zmniejszy się jej ciężar własny, ilość siły potrzebnej do jej poruszania oraz zwiększy się jej szybkość poruszania po polu i łatwość manewrowania.

Jak się dowiadujemy inż. Frycz pracuje obecnie nad ważnym i interesującym problemem mechanicznego sprzętu trzciny cukrowej, której zbiórka odbywa się całkowicie ręcznie i kosztuje około 105 pesów na jeden hektar i to tylko za sprzęt.

I ten problem udało się inż. Fryczowi rozwiązać całkowicie i nadzwyczaj pomyślnie.

Oba wynalazki inż. Frycza mają doniosłe znaczenie dla rolnictwa i przemysłu rolnego i cieszyć się wypada, że znów Rodak nasz, nawet w tak nieznaną mu kwestję, jaką jest sprawa uprawy i sprzętu takich roślin jak kukurydza i trzcina cukrowa odnieść tak poważny sukces, przyczyniając się do rozślawienia imienia polskiego na obczyźnie.

„Głos Polski“

### Komunikat Poselstwa

Do wszystkich Towarzystw Polskich  
w Argentynie

W związku z prośbą skierowaną w swoim czasie do Poselstwa przez niektóre z Towarzystw co do udzielenia im przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Polsce prawa umieszczenia orła na pieczęci, Poselstwo komunikuje, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie uznało się za kompetentne do decydowania w tej sprawie, jako że Towarzystwa działają na terenie Argentyny, jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wypowiedziało swą opinię, iż nie widzi przeszkód co do używania orła na pieczęciach; uważałoby jednak za potrzebne umieszczenie obok orła jeszcze jakiego innego znaku odróżniającego tą pieczęć od pieczęci urzędowych.

Dr. W. Mazurkiewicz

Posel Rzeczypospolitej Polskiej

Osoby pragnące zasięgnąć za pośrednictwem Poselstwa informacji w Dyrekcji Ziemi i Kolonji, złożyć zażalenie na nieprawidłowe zdaniem ich postępowaniem organów tejże, prosić o przyspieszenie sprawy to jest wogóle życzące sobie ażeby Poselstwo w sposób przyjacielski interwenjowało w ich sprawach w Dyrekcji, powinny wysłać podanie wprost na imię Posła Pana Władysława Mazurkiewicza (Calle Juncal 1360) na zwykłym papierze (niestępłowanym), zaznaczając zawsze dokładnie numer czakry lub lotu i numer expediente (co ogromnie ułatwia poszukiwanie danych akt) i swój dokładny adres.

Poselstwo nie jest w możności interwenjować w wypadkach, gdy spór toczy się pomiędzy dwoma obywatelami polskimi, dlatego też podania o interwencji którejs ze stron będących w sporze w takich razach nie będą mogły być załatwiane.

Dr. W. Mazurkiewicz

\$ 150. ~<sup>m</sup>/n

Karty okrętowe do Europy

„Deutsche Schiffsagentur“

439 RECONQUISTA 439

BUENOS AIRES

Zakład krawiecki: „EL PROGRESO“

Jan A. Niczwyda & Cia.

Specjalność w szyciu ubrań do miary. —  
Wielki wybór kazymirów angielskich.

Ceny przystępne

ul. Ing. Perreira Nr. 109 Ciudadela F.C.O.

Pr. Buenos Aires

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

Tłomacz Przysięgły

(Traductor (Publico))

dla języków

polskiego i hiszpańskiego

Buenos Aires,

c. Mexico

Pierniki miódowe

Z migdalami

Paczka 25 sztuk 2.00 \$

„ „ „ (poczta) 2.50 „

Produkty „IKAS“

Jarosław Kuczera

Calle: 11 de Septiembre 221

San Martin (F. C. C. A.) Pr. Bs. As.

XX

Poszukuję:

Stanisława Białogłowicza z Małopolski, pow. Drohobycz, miasto Boryslaw, Jego samego lub osobę, która wie o jego miejscu pobytu, upraszam o wiadomość.

Antoni Atanowski Apostoles—Misiones

## Wiadomości z Polski

### 63 i pół tys. Nauczycieli w Polsce

Ostatnie „Wiadomości Statyst.” przyniosą zestawienie liczby nauczycielstwa szkół powszechnych w Polsce.

Ogółem w roku szkolnym 1926-27 liczba nauczycieli wynosiła 28.243, zaś nauczycielek 35.304. Razem armia nauczycielska liczy w Polsce 63.547 osób. Kwalifikowanych nauczycieli jest 24.398, nauczycielek 30.570. Czasowo kwalifikowanych (którzy do oznaczonego terminu winni są uzupełnić swe kwalifikacje) jest 1737 nauczycieli i 1866 nauczycielek, wreszcie niekwalifikowanych sił męskich jest 2098, żeńskich 2869.

Zasługuje na uwagę stały, acz nieznaczny z roku na rok wzrost liczby nauczycielstwa szkół powszechnych. Gdy w roku szkolnym 1923-24 liczba nauczycielstwa wynosiła — 61.447 osób, to w roku 1925-26 — 64.658. W roku następnym zaznaczył się pewien mały spadek, bo do 63.547.

Jest rzeczą charakterystyczną, że województwa południowe nie mają innych, jak tylko kwalifikowanych nauczycieli. Natomiast w województwach centralnych niewykwalifikowanych stanowią 8,8 procent, w wschodnich 21,2, zachodnich 9,8, w województwie śląskim 7,0 procent.

### Węgiel Polski na rynku Szwedzkim

W wywiadzie zaznaczył bawiaący w Katowicach minister pełnomocny w Sztokholmie Wysocki, iż węgiel polski, przed 4 laty jeszcze nieznany na rynku szwedzkim, zdobył sobie już niejako prawo obywatelstwa, gdyż cyfra załadowanego tonażu wynosi obecnie 1.700.000 rocznie. Importerzy szwedzcy są stanowczo zdecydowani sprowadzać nad 1 węgiel polski, zwłaszcza po usunięciu dotychczas istniejących trudności transportowych i wprowadzeniu zniżek taryfowych oraz po zwiększeniu sprawności przeładunkowej portów w Gdańsku i Gdyni. Na zapytanie przedstawicieli Agencji Wschodniej, jaką jest opinia szwedzkich kół co do etyki handlowej dostawców polskich w związku z poprzednimi skargami, odpowiedział minister, że początkowe zażalenia, częściowo tylko uzasadnione, zostały usunięte i obecnie zaufanie ustaliło się już zupełnie.

### Ruch handlowy między Rosją a Polską

W ciągu sierpnia rb. przybyło z Rosji do Polski 1374 wagonów towarów, z tego większość przypada na transporty rudy żelaznej. W tymże czasie wysłano z Polski do Rosji 237 wagonów, głównie żelaznych wyrobów, cynku blachy i maszyn rolniczych.

### Kruszczowe pokrycie banknotów wynosi 90 procent.

Składające się jak wiadomo ze złota, walut i dewiz, kruszczowe pokrycie obiegu banknotów Banku Polskiego dosięgło w drugiej dekadzie bm. imponującej sumy 399,9 milj. zł w złocie. W rzeczywistości kruszczowe pokrycie będących w obiegu banknotów wynosi obecnie nie 52,66 proc. jak przyjmuje Bank Polski, lecz 90,56 pr. Bank Polski stosuje bowiem przy przerahowaniu zapasów kruszcza, walut i de-

## BACZNOŚĆ!

Ze złodziejami i oszustami, którzy czyhają na sposobność by odrzec Cię z krwawo zapracowanych oszczędności.

Staraj się uniknąć wpaść im w paszczę, składając swe oszczędności do banku gdzie prócz pewności przyniosą Ci korzyść w formie 4% od sta rocznie. **Nasza**

## Sekcja Polska

przyjmuje wkłady, wypłaca takowe, zajmuje się wszelkimi operacjami bankowymi, przesyłkami w dolarach, szterlingach lub pezach do Polski, Węgier, Jugosławacji, Rumunii i Czech.

Znajduje się w pierwszej galerji podziemnej naszego budynku, okienka 19 - 20 - 21 i jest otwarta codziennie od 10 do 15 a w sobotę od 10 do 12.

The FIRST NATIONAL BANK OF BOSTON



Sucursal Buenos Aires — Florida 99  
Sucursal Avellaneda - Av. Gral. Mitre 301, esq. Maipu

wiz, parytetowy kurs złotego tj. 1 dolar równa się 5,18 zł. zamiast kursu giełdowego 8,93 zł.

### Trzęsienie ziemi w Polsce

Jak donoszą z Warszawy, trzęsienie ziemi odczuto również w południowej części Warszawy. Przy ul. Marszałkowskiej około godz. 11.25 zbudzeni zostali mieszkańcy niepokojącym wstrząsem, który trwał ponad minutę.

Zauważono, że na ścianach poruszyły się obrazy na grubość palca to w jedną to w drugą stronę. Niektórzy lokatorzy odnieśli wrażenie, że cały dom faluje.

Bliższych szczegółów, dotyczących tego zjawiska, wobec braku w stolicy stacji seismograficznej, nie podobna było zebrać.

Z Lwowa i Lublina donoszą, że w obu tych miastach odczuto koło godz. 11 i pół w nocy z 11 na 12 bm. wyraźne trzęsienie ziemi. Największe wychylenie igły seismografów obserwatorium astronomicznego na politechnice lwowskiej wynosiło 5 mm. Zjawisko to obserwował profesor politechniki lwowskiej i dyrektor obserwatorium p. Lucjan Grabowski.

W Lublinie trzęsienie ziemi przejawiało się w dwóch po sobie następujących wstrząsach. W wielu domach załrzały szyby, a przedmioty wiszące, zakolysały się kilkakrotnie.

Zjawiska te łączą się niewątpliwie z trzęsieniem ziemi, jakie mniej więcej o tej samej porze nawiedziło olbrzymie obszary

Rosji południowej.

### Tłum zburzył żydowską kuźnię

Ostawy Małe pod Delatynem były widownią niezwykłego wzburzenia chłopów ruskich, skierowanego przeciw wybudowanej ostatnio kuźni żydowskiej, którą zrównano z ziemią.

Kuźnia była własnością żyda niejakiego Chaskła Goldsteina, który otrzymał od Zwierzchności gminnej parcelę gminną pod budowę kuźni.

Wzburzyło to do tego stopnia chłopów, że po nabożeństwie w cerkwi pod wodzą niejakiego Mykity Kwitezuka i kilku dalszych przywódców ruszyli tłumem na miejsce, gdzie Goldstein wystawił kuźnię i w ciągu krótkiego czasu zdemolowali ją kompletnie. W dalszym ciągu usiłowali wywołać ekscesy, odgłaszając się przytem władzom samorządowym.

Energiczna interwencja policji dopiero z trudem rozprószyła wzburzony tłum i aresztowała kilku przywódców, a między nimi Kwitezuka.

### Napad stada wilków na patrol

K. O. P.

Patrol Korpusu Ochrony Pogranicza w pobliżu Oran został napadnięty przez stado wilków. Żołnierze okrażeni zostali ze wszystkich stron przez rozjuszone zwierzęta i ochronili się parokrotną salwą karabinową. Dopiero po wybieniu większej części wilków, stado cofnęło się w głąb lasu.

### Odnaczenie ks. Popowskiego

Prezydent Rzeczypospolitej polskiej, zarządzeniem z dnia 23 czerw. rb. nadał ks. Janowi Popowskiemu salezjaninowi, order „Krzyż zasługi”, za pracę na polu narodowym i społecznym na obczyźnie.

Ks. Jan Popowski mieszka w Guayaquil (Ecuador) i stara się na łamach prasy tamtejszej szerzyć sympatię do Polski i prostować wszelkie niescisłości i informacje podawane przez nieprzyjaciół Polski „Szczęść Mu Boże” w dalszej pracy dla dobra Polski i Jej Imienia

### Co i ile Argentyna przywozi z zagranicy?

Według statystyki opracowanej przez diputada A. E. Bunge, w r. 1926 sprowadziła Argentyna z zagranicy różnych towarów za 196 milionów pesów papierowych.

Z pomiędzy 36 produktów przez statystyka wyliczonych, sprowadzono

Masa	9,981 kg,	\$ ole	7,824
Miodu	116,471	" "	32,691
Cebuli i cz	3,694,520	" "	431,268
Cukrów	1,358,920	" "	129,462
Ryżu	57,736,01	" "	6,408,898
Zboża	10,586,982	" "	1,398,814
Mani	2,423,448	" "	290,834
Jerby	75,639,511	" "	22,840,498
Krochmalu	2,524,765	" "	290,333
Tytoniu	11,710,820	" "	12,690,415
Win	4,962,602 litr	" "	2,416,192

### Ze świata

W Niemczech lekarze używają już do badania chorób żółtaka aparatu fotograficznego, który wprowadzają do wnętrza organizmu i dokonują nim 14 zdjęć w kwadransie.

Rząd angielski będzie debywał z Morza Martwego w Azji sól potasową i asfalt. Wartość tych i innych soli mineralnych w wodach morza martwego obliczają na 1500 miliardów złotych.

Rząd polski wyasygnował milion złotych na budowę Domu Polskiego w Paryżu. Przy budowie zajęci będą tylko robotnicy polscy tam przebywający.

W Niemczech wynaleziono podobno sposób wyrabiania wódki z odpadków papieru, szmat i drzewa.

W Węglowce obok Korczyny, w siedzibie szybów naftowych „Karpaty” poszukiwano od 2-ch miesięcy nowych źródeł ropy. W ostatnich dniach natrafiono na polach jen Szeptyckiego na olbrzymie źródła. Jeden nowy szyb daje 12 wagonów ropy dziennie. „Karpaty” przyjęły nowy zastęp robotników.

Przy wierceniu za naftą natrafiono na źródła wody siarczanej. Inżynierowie francuscy zainteresowali się owemi solankami. Jedno z towarzystw holendersko-belgijskich pragnie zakupić nowe tereny naftowe. Ogólnie panuje mniemanie, że Węglówka stanie się drugim Boryslawem

W Warszawie na terenie parku lotniczego pasażerskiego nastąpił wybuch zbiornika z benzyną. W zbiorniku mieściło się blisko 50 000 litrów benzyny. Olbrzymi słup dymu, jaki utworzył się w powietrzu, dostrzegalny był na czatowniach wszystkich straży. Niebawem też przyje-

chała straż pożarna i zajęła się na miejscu zabezpieczeniem od wybuchu drugiego zbiornika. W kilka godzin ogień został zlikwidowany, jednakże zbiornik uległ zupełnemu zniszczeniu.

W najbliższym czasie uruchomiona będzie w Warszawie odlewnia nowego, dotąd nieznanego metalu, wynalazku inż. Franciszka Poniankowskiego, długo letniego kierownika firm belgijskich i francuskich.

Nowy ten metal ma wygląd złota, daje się walcować, toczyć, wyciągać jak zwykły stop miedziany, jest odporny na 33 proc. kwas azotowy i zastosowany być może do fabrykacji monet, biżuterji itd.

Stop ten powstaje z odpadków miedzi i cyny, poddanych pewnemu działaniu chemicznemu, znanemu tylko samemu wynalazcy

### Złożyli prenumeratę

Drożewski St.	3,50 \$	27-28	Chaco
Jaśnikowski Win.	6—	26-27	Azara
Warpechowski L.	9—	25-28	Guara,
Klemens	3—	26	"
Marmilicz And.	3—	26	"
Gałęcki Włodz.	6—	26-27	Bs, Bs
Skrzypczyk ks, Ad.	6—	"	Sta Fe

## Leon Dzikowski

Wielki sklep suc. L'Escara

Kupuje produkty kolonialne — Ma zawsze na skład | wielki wybór wszelkich towarów

**Ceny bardzo przystępne**

KOLONJA KORPUS

Misiones

## COMPAÑIAS GENERALES DE NAVEGACION

INGLESAS, FRANCESAS, HOLANDEAS, ALEMANAS, ITALIANAS

## JEDYNA POLSKA AGENCJA OKRĘTOWA W ARGENTYNIE

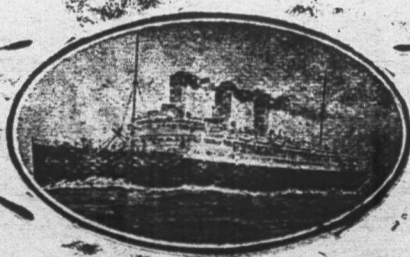
## EUGEN JUSZA RYTTERA

Najtańsze Karty Okrętowe.

DO I Z POLSKI

oraz do

Wszelkich Miejscowości Świata



SPECJALNOŚĆ:

SPROWADZANIE RODZIN Z POLSKI

PRZESYLKA

PIENIĘDZY DO POLSKI W DOLARACH I ŻŁOTYCH

**UWAGA! HOTEL WRAZ Z CAŁKOWITYM UTRZYMANIEM**

**HOTEL UWAGA!**

Calle 25 DE MAYO 535

DLA PRZEJEZDNYCH I RODZIN

CENY NAJNIŻSZE

BUENOS AIRES

Franciszek Wojtaszyn

Ludwik Dominików

Edward Sniechowski

Sklep — kupno produktów kolonialnych  
CERRO—CORA (Derendinger) Misiones

Sklep — kupno produktów kolonialnych  
APOSTOLES Misiones

Wykonuje wszelkie roboty stolarskie  
stelmachskie po cenach niskich  
APOSTOLES Misiones

# PRZEGLĄD

## Religijny Parafjalny i Społeczny

### 20 letnia działalność

#### Stowarzyszenia Nauki Chrześcijańskiej (czyli zasługi Różańcowych) w Azarze

Ciąg dalszy.

W koloniach brazylijskich, przez tak zwane „linje“, podział na mniejsze okręgi jest zrobiony, ale w Argentynie, przez system kwadratowy, podział taki nie istnieje, więc w r. 1915 sami parafjanie to uczynili. Podzielono parafję na okręgi czyli gminy, wyznaczając granice naturalne, jak rzeczki, strumyki, główne drogi, i t.d. Takich gmin powstało 10, po 15 do 25 rodzin. W każdej wybrano wójta, który wszystkich potrzeb, czy to na kościół, czy ochronkę, lub społecznych dopilnować mieli.

Czas wykazał, że ten podział był bardzo pożytecznym, a niektórzy wójtowie, spraw sobie powierzonych wzorowo pilnowali. Ale jak to bywa, gmina gminie nie równa. W jednych istnieje wielka gorliwość i ofiarność, w drugich obojętność, a nawet opór. A w każdej są jednostki, które całej gminie nadają swe piętno.

Co do ofiarności i zyczliwości dla ochronki w poszczególnych gminach świadczy poniższa statystyka — złożonej jałmużny i obliczonej w równowartości gotówki — w ciągu lat 10, tj. od r. 1912 do 1921:

Gmina	Ro lzin	Złożyli
Tłumacz	19	598.25
Raławice	22	489.10
Dąbrówka	19	180.15
Jagiellowo	21	870.45
Skargowo	19	136.90
Wieliczka	20	495.10
Stanisławów	17	390.40
Jasna Górka	15	265.45
Kaźmierzowo	18	55.60
Kościuszkowo	19	267.65
Razem		3,755.05

Wielką pomocą były te ofiary dla utrzymania ochronki, a dla kolonistów zbyt ciężarem nie były, z tego lub owego plonu, obficie obrodzonego złożyć jałmużnę, a w ochronce Wielebne Siostry najmniejszą ofiarę z wdzięcznością przyjmują: czy to smalec lub sałatę, mleko lub mandiokę, mąkę lub krupy, pilnie zanotują. Każdego dnia za dobroczyńców się modlą, szczególnie zaś w każdą środę do św. Józefa, Patrona ochronki, aby wszy-

stkim dobroczyńcom tysiącroc w nagrodził.

Aby być sprawiedliwym, trzeba podkreślić, że jak jedni szczerze i życzliwie do ochrony się odnoszą, tak drudzy obojętnie i z niechęcią tą instytucję wychowawczą traktują. Dlatego też statystyka podana powyżej i hurtem (na 200 rodzin) policzona, nie jest odpowiedniem zwierciadłem, bo tylko kilkanaście rodzin stanowią głównych ofiarodawców. — Jak poszczególne rodziny ochronkę wspomagały, wykazuje poniższy wykaz, co złożyło za 10 lat

#### Od 100 do 350 \$

Soja Jan 347, Kruchowski Jan 211, Jagas Antoni 189, Koziarski Michał 187, Gregorzyn Michał 180, Wohn Adam 141, Tereszczuk Jan 122, Wdowiak Wojciech 105, Fassa Mikołaj 103-, Lubaczewski Antoni 102-.

Razem 1.687.—

#### Od 50 do 100 \$

Zurakowski Euzebjusz 87-, Mycak Michał 85, Kruk Józef 80, Jagas Jan 76, Terlecki Grzegorz 68, Wdowiak Tomasz 60-, Koremba 66-, Przebylski Jan 55, Zurakowski Ludwik 57, Fassa Antoni 55,

Razem 689.—

#### Od 30 do 50 \$

Michalec Tytus 45-, Dłutowski Wincenty 47, Kobylański Antoni 41, Śniechowski Michał 46-, Kalafarski Maciej 41-, Zach Jan 42-, Huk Piotr 41-, Koziarski Mikołaj 44-, Antoniów Michał 41-, Benitez Santos 31-, Czajkowski Mikołaj 39-, Kalafarski Michał 38-, Greszczuk Jan 36-, Wohn Leopold 36-, Ostapowicz Jan Ig. 38-, Dłutowski Jan 36-,

Razem 729,—

#### Od 20 do 30 \$

Zakowicz Jan 29-, Jaśnikowski Feliks 29-, Horczuk Jerzy 28-, Rześniowiecki Jan 25-, Greniuk Władysław 26-, Wdowiak Jan 26-, Kruk Jan P. 26-, Zakowicz Paweł 24-, Piasecki Antoni 23-, Burtnik Stefan 23-, Idzi Florjan 23-, Hajdasz Paweł 23-, Ojeda Emilio 23-, Jużków Stanisław 22-, Cypuzak Jan 22-, Mazurek Jan 20-, Antoniów Jan 20-, Orlik Paweł 21-, Ostapowicz

20-, Perucki Franciszek 20-, Michaluk Mikołaj 20-,

Razem 493.—

Powyżej podany wykaz wykazuje, że 10 rodzin prawie połowę na utrzymanie ochronki złożyło, a wszystkich razem, które po więcej jak 20 pesów się przyczynili jest 60 rodzin. Pomiędzy tymi są też takie, które dopiero w ostatnich latach własną gospodarke prowadzą, a już świetnie się dołożyli.

Gdyby dobroczyńców takich, jak jak powyżej wyienieni było więcej, — którzyby ofiary w żywności złożyli — udałoby się jeszcze drugą instytucję dobroczynną utrzymać — ochronkę dla starców. Przed laty uchwalono, lecz dla braku fundusów na próbach zaprzestano. Ale to, co dotychczas czyniono, jest i będzie na zawsze słać dzieło bractwa, czyli Stowarzyszenia Opieki nad Młodzieżą, co też od różnych osobistości zostało publicznie przyznane.

Tak ks. Przeor Ojców Benedyktynów oświadczył, że dużo ochronek zwiedził i poznał, ale tego rodzaju co w Azarze w całej Argentynie nie znalazł, a inny dostojnik duchowny nazwał ochronkę „Proseminarium“, tj. zakład przygotowawczy do stanu duchownego.

I temu zaprzeczyć nie można; dużo z wychowanych w ochronce, do różnych zakładów duchownych wstąpiło.

Szkoda tylko, że młodzież w ochronce wychowana, nie może na tej kolonii pozostać — dla braku ziemi — lecz musi iść w las do Wincentowa, Wojciechowa, Magdaleno-wa, Stanisławowa, Jackowa i „Karpaty“. Ta ostatnia i najmłodsza z samych młodzieńców założona.

Lecz jedni boją się „ciemnego lasu“ i idą na „provincje“ w pogoni za szczęściem.

Czy ta młodzież wierną i chlubą dla ochronki zostanie? — przyszłość pokaże!

Kończąc ten szkic historyczny naszego Bractwa, nie potrzebujemy się silić, dla udowodnienia jego zasług, bo same fakta to potwierdzają, cześć i chwałę wszystkim, którzy się przyczynili — przyznają.

# Wiadomości z Osad Polskich

## Pikada Gallejana (kol. banpland)

Z wielką pilnością czytam historję: „20 letniej działalności naszych braci i siostr w Azarę“, bo do niego i ja, jakiś czas należałem.

Cieszy mię niezmiernie rozwój tego dzieła, bo błogosławieństwo jego zasług na nas wszystkich splywa.

Czytając tę historję, żal mi serce ścisła na widok, jak nasi na pikadzie od Różańca odstępają i do jakichś towarzystw przystępują, którym „Gwiazda Polarna“ ma drogę oświecać a „Ameryka Echo“ być ewangelją. Ma więc przyjść teraz na nas, zbawienie nie z naszej drogi Ojczyzny-Polski, ale z Północnej Ameryki.

Nie wszyscy jednak za tym prądem idą, są jedni którzy mówią: „trzymajmy się Wiary naszych Ojców, albo żadnej; jeśli wiara, którą nasi praojcowie od tysiąca lat wyznawali miałyby być nagle niedobrą, to kaźden nowy utwór północno-amerykański jest niczem innym jak głupstwem“.

Żal mi tych co naszą świętą wiarę porzucają i jakichś głupstw jak tonący brzytwy się chwytają, a bardziej jeszcze tych, którzy Różaniec, modlitwę przez naszych praojców tak cenioną, porzucają.

Kilkakrotnie i w różnych książkach czytałem, jakto św. Jacek i Czesław, z zakonu Dominikanów, w Polsce Różaniec rozszerzali; bractwa i różę po miastach i wsiach zakładali; chłopci, szlachta, panowie, żołnierze, wodzowie i królowie Różaniec odmawiali; śpiewano go po domach wiejskich, po dworach i pałacach pańskich.

Jak to pięknie historja wspomina, że w bitwie pod Chocinem, gdy wojsko polskie było otoczone przez olbrzymie wojska tureckie, rycerstwo polskie ufne w pomoc Marji, z szablą w jednej, a Różańcem w drugiej ręce, staczało najkrwawsze boje, odnosząc nareszcie świetne zwycięstwo. Stało się to w dniu 10 października r. 1621. Gdy wieść o tem doszła do Rzymu, papież Grzegorz XV ustanowił ten dzień jako uroczystość dziękczynną.

Najślawniejsi wodzowie i królowie polscy, jak Chodkiewicz i król Jan Sobieski codziennie Różaniec od nawiali. Do bractw najwięksi dygnitarze polscy się zapisywali. Panie i matrony polskie w takiej czci i upodobaniu Różaniec miały, że na portretach z różańcem w ręku malować się kazały.

Lud polski po dziś dzień różańca z rąk nie wypuszcza. Z różańcem, niby książką, do modlitwy, okręconym na ręce lub szyi, idzie do kościoła, pogrzeb i wszelkie nabożeństwa. Po dziś dzień niema w Polsce i jednego kościoła, przy którymby Bractwa i Kółka Różańcowe nie istniały.

Taka to cześć i miłość dla Różańca św. jest w naszym narodzie.

A my?

Dla jakichś tam wynalazków amerykańskich (kto wie czy patentowanych, bo kaźdy według swojej „mądrej“ głowy przerabia i tłumaczy), Różaniec porzucamy.

Czy nie wstyd, że jakimś „Gwiazdom“ i „Echom“ dajemy się bałamucić? Przez taki postępek stajemy się niegodnymi zwąc potomkami narodu polskiego.

Różańcowy

## Guarany (R. G. do Sul, Brazylja)

### Prymicje Ks. Leona Hamerskiego

(Od Redakcji: Prymicją zwie się pi-rw-szą mszą św. nowowyświęconego kapłana — odprawiana zazwyczaj w miejscu rodzinnem tj. kościele parafjalnym z której pochodzi — po której udziela błogosławieństwa kapłańskiego wiernym).

Wspaniałe przyjęcie przygotowała linja Bom Jardin nowo wyświęconemu księdzu Leonowi Hamerskiemu, synowi zacnego i wielce cenionego gospodarza Wincentego Hamerskiego.

Liczna rodzina, bliźsi i dalsi krewni, oraz znajomi cieszyli się z tego dnia, a ojciec był zdecydowany chociażby największe ofiary ponieść, byleby uroczystość wypadła jak najświetniej. — Zaprosił on oprócz kolonistów z sąsiednich linii i kolonji Wielb. Księży: z Serro Azul, San Luis, Santa Rosa, Santo Angelo, Ijuhy, Misiones (Argentyna) i kilku innych miejscowości i prawie wszyscy pragnęli i obiecali na prymicje przybyć.

Z tej też przyczyny, za radą Dziekana ks. Wróbla z Guarany, odłożono prymicje z niedzieli (6/11) na poniedziałek (7/11) aby dać możność proboszczom sąsiednim, opuszczenia swych parafji.

Lecz Bóg inaczej zarządził.

Od piątku (4/11) począł z przerwami deszcz padać, a w poniedziałek od rana (dzień prymicji) padał bez przerwy do południa. — Z tej przyczyny, kolonistów zaledwie mała garstka się zebrała, a z Wielb. Księży, których miało być 12 czy 14 zaledwie czterech było: Kanonik Ks. Perez z Porto Alegre (krewny Hamerskich), Ks. Józef B. Maryański z Azary (Misiones) Ks. Prob. z Serro Azul i ks. Szymon Sójka wikary z Guarany. — Wszyscy inni przez deszcz i wylew rzek przybyć nie mogli; zaś ks. dziekan z Guarany był chory.

Prymicjant Wielb. Ks. Leon Hamerski przybył z Uruguayana, do kol. Guarany w piątek i został gościem Ks. Dziekana do poniedziałku rano, skąd w towarzystwie kan. ks. Pereza wyjechał na linję Bom Jardin, miejsca rodzinnego.

Z przyczyny deszczu, wszelkie powitania na dworze opuszczono, tylko wprost do domu rodzicielskiego (naprzeciw kościoła) zaprowadzono, gdzie młodzi braci-szek i siostrzyczka prymicjanta, w Jego imieniu prosili rodziców o błogosławieństwo, po którym w szatach mszalnych, przy dźwiękach marsza, zaprowadzono do

kościola.

Po „Veni Creatur Spiritus“ ks. Prymicjant, w asyście obecnych księży rozpoczął mszę św.

Na Ewangelję ks. kan. Perez wygłosił kazanie w treściwych ale żywych i dobitnych słowach, o znaczenia chwili, jakto Kościół nie może istnieć bez kapłanów i jak za pośrednictwem swych sług, opiekuje się swymi wiernymi od kolebki aż do grobu.

Kapłan — mówił kaznodzieja — nowo narodzone dziecię przyjmuje do Kościoła udzielając mu Sakramentu Chrztu św.; gdy podrośnie naucza prawd Wiary; gdy przez grzech straci łaskę Bożą przez sakrament Pokuty oczyszcza duszę, karmi ją Ciałem i Krwią Pana Jezusa i pasuje na rycerza Chrystusowego przez Sakrament Bierzmowania; gdy zaś dwie osoby pragną połączyć się węzłem dożgonnym, przed kapłanem składają przysięgę iż „nie opuszczę cię aż do śmierci“, kapłan ten związek małżeński błogosławi, by Bóg „rosy niebieskiej i tłustości ziemi“ obficie użyzyć raczył; gdy zaś nad człowiekiem mają się spełnić słowa „z prochu jesteś i w proch się obrócisz“ przygotowuje go kapłan na drogę do wieczności, udzielając Sakramentu Ostatniego Olejem Św. Namaszczenia, towarzyszy ciału aż do grobu, a za duszę w kaźdej mszy św. prosi, by Bóg dał jej światłość wiekiustą. — Bez kapłana niema mszy św.; jednym słowem, nie moglibyśmy być katolikami.

Podczas mszy św. rodzice, bracia i siostry i wielu krewnych przystąpiło do ołtarza, by z rąk Prymicjanta przyjąć Kom. Św. — Na zakończenie zaśpiewano „Te Deum“ i ks. Prymicjant udzielił błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

Po mszy św. ks. Prymicjant udzielał błogosławieństwa. Przy ołtarzu najpierw ojcu i matce, potem braciom i siostram, następnie krewnym, całując kaźdego w policzek. — Wszystkim innym obecnym udzielił błogosławieństwa razem, a siadłszy przy balaskach kolejno przystępowano do całowania go w dłoń na znak, iż te zostały Olejem św. namaszczone do sprawowania Sakr. św.

Zapowiedziana ucza, przedstawienia teatralne, mowy i wierszyki nie mogły się tak, jak przygotowano odbyć, bo deszcz przeszkadzał, ale muzyk banda swój program i wszystkie luki wypełniać się starała.

Księdzu Prymicjantowi życzymy: by Bóg łaskawy błogosławił Jego pracom.

Uczestnik

## Konstrukcja budowli

Teodor Idzi

Budowniczy

Avenida Mitre y San Lorenzo (Palomar) Posadas

Wykonuje wszelkiego rodzaju budowle, Rysunki, Plany i detaliczne obliczenia dla jakiegokolwiek rodzaju budowli.

Podje muje się budować wliczając robociznę i wszelki materiał budowlany, robociznę tylko takowej, lub podje muje się tylko doglądać i dozorować itd. itd. itd.

**Buenos Aires**

(Streszczone)

**Protokół II-go ogólnego zebrania Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w Argentynie** odbytego w dniu 23 października 1927 roku w lokalu prezesa Związku, p. Marusa, c. 23 de Mayo 530 — Buenos Aires

**OBECNI:**

Dr. Wł. Mazurkiewicz, Poseł Rzplitej.

**ZARZĄD:** p. Franciszek Marus prezes,

p. Władysław Drozdowski — sekretarz i

p. Wacław Marynowski — wiceprezes

**DELEGACI:** pp. Mieczysław Koniecki i

Stanisław Adamski z towarzystwa

„Wolna Polska” — Buenos Aires

p. Palonka Andrzej — „Koło Polskie” w

Berisso

p. Tomaszewski Z. — „Tow. Polskie”

p. Dzius Witold — „Tow. Polskie” w

Llavallol.

p. Bielicki Kazimierz — „Związek Na-

rodowy” w Cordoba

p. Wilichowski Józef — „Tow. Polskie”

w Rosario

p. Borzęcki Lucjan — „Tow. Polskie”

w Rosario.

p. Nowak Franciszek — tow. „Dom

Polski” i upoważniony delegat „Tow.

Polskiego” w Comodoro Rivadavia.

p. Hartukowicz Kazimierz — „Stow.

Opiek. nad Młodzieżą” Azara—Misiones

p. Roman Tadeusz — „Głos Polski”

p. Pyzik St. — „Orędownik”

**JAKO GOŚCIE:** pp. Olejniczowski Euge-

nusz, Borowski Gustaw, Sofer, Pietrzak,

J. Waniewski, Czesław i Kulicz Michał.

Posiedzenie zajął Prezes p. Marus. —

Sekretarz p. Drozdowski odczytał protokół

z I-go Ogólnego Zebr. Związku i IV. Zebr.

Zarządu.

Protokoły przyjęto bez dyskusji.

— Sprawozdanie z działalności Zarzą-

du referuje p. Marus. Ze względu na brak

zainteresowania wśród Towarzystw, Zwią-

zek walczy z trudnościami natury tech-

nicznej i finansowej. Działalność Zarządu

ograniczyła się na odbyciu dwóch zebrań

i rozdzieleniu około 500 książek między

Towarzystwa. Poważną sprawą nieporozu-

mienia w Tow. Wzaj. Komocy załatwio-

no pomyślnie dzięki delegowanemu tamże

p. Romanowi, który doprowadził do po-

rozumienia i wyboru nowego Zarządu.

Pan Poseł Dr. Mazurkiewicz, informuje

iż p. Kochanowski, b. prezes Tow. Wzaj.

Pom. w Santa Fe, opuścił miejsce swego

pobytu pozostając winnym około 300 pe-

sów osobom prywatnym i Konsulatowi.

Z powodu nieobecności skarbnika, ks.

Zakrzewskiego, sprawozdanie kasowe zos-

tanie przedstawione na VH-em posiedze-

niu Zarządu Związku.

— P. Prezes stwierdza ogromny brak

zainteresowania wśród Towarzystw. Na

kilkadziesiąt listów wysłanych do towa-

rzystw nie otrzymano odpowiedzi. Wzy-

wa delegatów, by zechcieli wśród towa-

rzędów ustalonych na zebraniu Zarządu. Wniosek przyjęto. Pan Poseł dr. Mazurkiewicz: Opracowanie jednego typu statutów dla Towarzystw z uwzględnieniem całokształtu życia polskiego w Argentynie. Zainicjować tworzenia sekcji pośrednictwa pracy dla emigrantów, przy towarzystwach. Wniosek, dotyczący statutów przyjęto. P. Roman, zgłasza wniosek o ustanowienie płatnego sekretarza. Wniosek p. Romana postanowiono załatwić w myśl art. 15 Statutu Związku. P. Palonka apeluje do delegatów o rzetelnie i szczerze zajęcie się sprawami Związku, powołując się na przykłady jakie mamy w związkach Ameryki Północnej.

— P. Poseł dr. Mazurkiewicz stwierdza, iż sprawa szkolnictwa, jest jedną z największych bolączek życia polskiego w Argentynie. Poselstwo i Konsulat czynią ze swej strony wszelkie możliwe wysiłki, zmierzające do poprawy obecnego stanu. Poselstwo może udzielić subwencji dla nauczyciela w wysokości 1\$- miesięcznie od dziecka i pomoce naukowe. p. Palonka popiera wniosek tworzenia szkółek. p. Borzęcki wykazuje trudności organizowania szkółek polskich w Bs. Aires, ze względu na wielkie odległości dzielące rodziny polskie. p. Poseł stwierdza, że najodpowiedniejszymi miejscowościami dla tworzenia szkółek polskich są Misiones i miejscowości podmiejskie, jak Berisso i Llavallol gdzie są większe skupienia Polaków. p. Palonka przedstawia stan szkółki polskiej przy „Kole Polskim” w Berisso: Szkołka posiada 24 dzieci i mają nadzieję, że liczba dzieci wzrośnie do 30. p. Tomaszewski informuje, że „Tow. Polskie” w Berisso posiada szkolkę, do której uczęszcza 17 dzieci w wieku do lat 10. p. Hartukowicz, wniosek: „Ogólne Zebranie wzywa Zarząd do poświęcenia szczególnej uwagi organizacji szkolnictwa w Misiones, gdzie zamieszkuje dużo rodzin polskich, zbadanie stanu ilości dzieci w wieku szkolnym, w okręgach poszczególnych towarzystw. Wnioski przyjęto,

p. Prezes stwierdza opieszałość niektórych towarzystw z wpłacaniem składek członkowskich. Jednocześnie wzywa pp. delegatów aby wywarli nacisk na Zarządy swoich tow. aby składki wpłacano regularnie, gdyż trudności finansowe paraliżują wszelkie poczynania Związku, Delegaci przyrzekli ze swej strony całkowitą pomoc.

Z powodu zdekompletowania Zarządu, wybrano przez aklamację p. Adolfa Sofera wiceprezesem, a p. Mieczysława Konieckiego sekretarzem. Zaś na radnego przez głosowanie p.T. Romana.

Na tem zebranie zakończono.

W, Marynowski

Vice-sekretarz

Fr. Marus

Prezes

**Róznacowo (kol. Azara)**

W niedzielę 13 listopada br. odbył się egzamin i zakończenie roku szkolnego w polskiej szkole, kierowanej przez Wielb. Siostry Steilistki w Ochronce św. Józefa.

Liczba dzieci uczęszczających do szkoły w ciągu roku dochodziła do 80. Nanka odbywała się z rana i po południu, czyli dzieci, które z rana uczęszczały do przymusowej rządowej, po południu uczęszczały do polskiej szkoły i na odwrót, czyli innymi słowy, cały dzień przybywały w szkole: polskiej i hiszpańskiej.

W polskiej szkole wykładane były I, II, III i IV klasa elementarna,

Po egzaminie, w obecności rodziców, zostały rozdane nagrody:

**Za pilność w nauce**

III i IV klasa

Puchałka Marja, Franciszek Żurakowski, Stanisława Koziarska, Berta Zakowicz, Jaskotowski Alojzy, Jagas Polikarp, Horczuk Ludwik, Żurakowski Karol.

I i II klasa

Sapa Genowefa, Soja Kanizja, Puchałka Władys., Kalafarski Jan, Piasecka Agnies., Zakowicz Bernard, Czajkowski Rafał, Antoniów Elżbieta, Butiuk Adam, Przybylska Michalina, Greszczuk Weronika.

**Za pilne uczęszczanie do szkoły**

III i IV klasa

Jaskotowska Elżbieta, Olejnik Józef, Marja Nahiriak, Michalina Capaja, Helena Sapa, Albina Kobylańska, Markiewicz Anna, Jagas Stanisław.

I i II klasa

Czajkowska Cecylja, Bohaczenko Genowefa, Horczuk Genowefa, Horczuk Rozalja, Dłutowski Stanisław, Jagas Jadwiga, Jagas Bernarda, Jagas Franciszka, Czajkowski Stanisław, Czajkowska Joanna, Tuszyński Kazmierz, Zach Antoni, Zach Michał, Zach Edward, Sniechowska Ant., Dłutowska Olga, Jaskotowska Kanizja, Rościszewski Artur, Fassa Agnieszka, Dłutowska Cecylja, Weronika Zakowicz, Fassa Stanisław.

**„Handel Polski”**

Józefa Kozłowskiego

Kupuje produkta kolonialne. — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Korpus

Misiones

**Porady Prawne****Dr. RAUL PEDRO FERNICOLA****Adwokat**

Sprawy Cywilne, Handlowe i Kryminalne; Udziela porad ustnie i pisemnie; Porozumiewa się korespondencyjnie z adwokatami w Buenos Aires, Parana, Corrientes i Mendoza.

POSADAS

— Colón 324 —

(Misiones)

## Kolonia Azara

Wylew rzeki Uruguaju, chociaż nie osiągnął tej wysokości co w r. 1911 — brakło około meter — to jednak kolonistom mieszkającym nad dolnym biegiem rzeczek „Tunas“ i „Chimiray“ zniszczył zalew prawie doszczętnie zasiewy. Miejscami woda zalała na kilometr i więcej od łożyska.

Koloniści: Jendryka, Behmetjuk i Kowalski zostali zewsząd otoczeni wodą. Perucki i Wdowiak Jan musieli się wynieść; innym przyszyła woda na podwórze.

Chociaż rzeka Uruguay znacznie wylewa, to wylewy te: wielkie jak terazniejszego rzadko się zdarzają. Według opowiadania tubylców, za ich pamięci taki wylew był w r. 1895, 1911 i obecny; tj. co lat 15.

Woda zaczęła się wznosić w poniedziałek 7 bm. i przybierała do 12 bm. i zaczęła spadać.

### Biuletyn Dyrekcji Ziemi

w numerze 19 donosi że:

Tytuły własności zostały podpisane dla:

APOSTOLES: Józefa Gedury, Mikołaja Ratowskiego.

AZARA: Pawła Tkaczuka, Tomasza Skwarka i Onufrego Sawickiego.

Tytuły własności mają być wydane dla:

APOSTOLES: Jana Tuzinkiewicza, Teodora Atamaniuka i Józefa Dominików.

### Cena sprzedarzy ziemi

APOSTOLES (miasto): po \$ 0.10 młn. meter kwadr. tych lotów, które mają wyjście zo jednej ulicy, a po \$ 0.15 młn. mt. kw. lotes rogowe.

### Rezerwy unieważnione:

APOSTOLES (miasto): Zostają unieważnione dekreta z 31 marca 1903 r. który nakazywał rezerwowanie dla celów publicznych następujących manzanów: 18, 19, 20, 21, 44, 45, 46, 47, 50, 51, 53, 54, 72, 73, 74, i 75, a dekret z 30 stycznia 1912 manzany 13, 14, 15, 48 i 71.

## Wiadomości parafjalne

### Rózańcowo (kol. Azara)

#### Ofiara „Tyny“

Dnia 14 bm. śp. Antoni Markiewicz, lat 17, syn Jana, jadąc konno do miasteczka Azary, chociaż most — z przyczyny wylewu rzeki Uruguay — był pod wodą, ufny, że woda spokojna starał się przyjechać. Most przejechał szczęśliwie, lecz z drugiego, dłuższego nasypu zjechał w głąbię i przywalony koniem, utonął. Koń wypłynął. Zwłoki wydobyto z wody dopiero dnia następnego, po opadnięciu wody.

### Apostolów (kol. Apostoles)

#### Związek małżeński zawarli

Paweł Dudziński wdowiec z p. Agnieszką Młot.

### Michał Lubaszewski

Sklep — wielki wybór towarów. — Kupno produktów kolonialnych.

AZARA — Misiones

# Ze świata katolickiego

Misje katolickie w Chinach, mimo okrutnej i przewlekłej wojny domowej, trwają na posterunkach i nie przerywają swej działalności karytatywnej. Natomiast liczne misje protestanckie opuściły nieszczęsny kraj. W roku ubiegłym misje katolickie uratowały 565,289 osierconych dzieci chińskich. Liczba ta przewyższa o 69,355 liczbę uratowanych i ochrzczonych dzieci chińskich w roku zaprzszłym.

Ks. Biskup Radomski w czasie pobytu we Francji, dokonał poświęcenia kościoła w Dourges, diecezji Arras. Jestto kościół, przeznaczony dla Polaków, którzy stanowią kolonję, liczącą 4000 osób. Dla nich dyrekcja kopalni wybudowała kościół pod wezwaniem św. Stanisława oraz probostwo. Tuż obok wybudowano również dla polskich robotników wspaniałą salę zebrań i przedstawień amatorskich.

Między Litwą a Stolicą Apostolską został podpisany konkordat.

Po podpisaniu konkordatu przez kardynała Gasparri, pełnomocnika Stolicy Apostolskiej i litewskiego premiera Woldemarasa, Papież przyjął premiera oraz pełnomocnika litewskiego przy Stolicy Apostolskiej na audjencji.

## Baczność Rodacy!

Ktoby chciał mieć: ładny, wygodny i mocny dom drewniany albo

Wspaniałe lub proste meble domowe Rzeźbienie Figur i wyroby mozaikowe wykonane

**dobrze, mocno i tanio**

Udajcie się swój do swego

do

Józefa K. Sawickiego

Korpus — Misiones

### Bazył Terlecki

SKLEP — KUPNO PRODUKTÓW KOLONIALNYCH  
Kamion do usług — Wozi pasażerów  
AZARA — Misiones

## „La Cooperativa Polonesa“

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych — obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów

Ceny bardzo przystępne.

**Jan Dłutoski**

AZARA — Misiones

Jak donoszą pisma madryckie, hiszpański minister poczt wydał rozporządzenie, na mocy którego urzędy pocztowe są nietylko upoważnione, ale obowiązane stwierdzać, czy wśród pocztówek, druków i wszelkich otwartych przesyłek niema rzeczy, obrażających moralność, lub szkodzących obyczajności publicznej.

Na zakończenie uroczystości na cześć św. Franciszka z Assyżu zwrócił rząd włoski dn. 2 go października rb. zakonowi Franciszkanów klasztor historyczny w Sant Francisco, który w r. 1866 podczas wydziedziczenia klasztorów przeszedł na własność państwa i został zamieniony na zakład wychowawczy dla sierot. Tym, politycznie — znamienym faktem, chce rząd Mussoliniego dać dowód Kościołowi katolickiemu swej przychylności dla kościoła polityki. Rząd Mussoliniego oczekuje, że fakt ten będzie odpowiednio oceniony przez katolików całego świata. Przy uroczystości zwrotu klasztoru zakonowi Franciszkanów, obecni byli: minister Fedele, wszyscy dygnitarze watykańscy i wybitne osobistości świata katolickiego.

## Escritania de Registro Dr. A. B. Pandiani

Notariusz Publiczny z jurysdykcją w całym Territorio.

W Posadas przyjmuje każdego dnia od godz. 6 aż do godz. 20, osobiście.

Ayacucho Nr. 372

Posadas — (Misiones)

\*\*\*

\*\*\* **Kazimierz Bresca** \*\*\*

\*\*\* Kupuje Jerba-mate, Tytoń i wszelkie in- \*\*\*

\*\*\* neproduta kolonialne — Posiada zaw- \*\*\*

\*\*\* sze wielki wybór różnych towarów. \*\*\*

\*\*\* Kolonja Cero-Cora Misiones \*\*\*

\*\*\*

## Ryżownia

### „El Polones“

Kupuje i czysci ryż w jakiegolwiek ilości  
miele kukurudze i inne zboża.

**Michał Zubrzycki**

APOSTOLES — Misiones — F. C. N. E. A.